

Sygn. akt III AUa 283/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 października 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SA Małgorzata Pasek
Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Sylwia Zawadzka	

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2018 r. w Lublinie

sprawy J. P.

z udziałem A. R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji J. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 31 stycznia 2018 r. sygn. akt VIII U 229/16

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od J. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 675 (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Małgorzata Pasek Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Krzysztof Szewczak

Sygn. akt III AUa 283/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że składki na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne A. R. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...)za okres od stycznia 2014 r. do lipca 2014 r. należy obliczać według wskazanych w decyzji kwot. W uzasadnieniu organ rentowy

podniósł, iż w okresie tym ubezpieczony faktycznie świadczył pracę na rzecz pracodawcy, a nie w oparciu o zawarte umowy zlecenia na rzecz (...) R. L.. Na firmie (...) ciąży więc obowiązek opłacenia składek na ubezpieczenia w spornym okresie.

W odwołaniu od decyzji płatnik składek J. P. domagał jej zmiany i uznania, że przychody uzyskane przez A. R. na podstawie umów cywilnoprawnych łączących go z (...) R. L., zawieranych w czasie trwania umowy o pracę, nie stanowią podstawy wymiaru składek z tytułu zatrudnienia w (...), bowiem ubezpieczony świadczył w tym okresie usługi transportowe w ramach umowy zlecenia zawartej z tym podmiotem gospodarczym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy, wniósł o jego oddalenie. Wskazał, iż w okresie na jaki zawarte były umowy zlecenia A. R. faktycznie świadczył pracę na rzecz pracodawcy zaś (...) R. L. jedynie pośredniczył w wypłacie wynagrodzenia za usługi transportowe świadczone poza godzinami pracy.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie od zaskarżonej decyzji i zasądził od J. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. kwotę 1200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że pomiędzy (...) z siedzibą w Ś., zajmującą się przewozem osób na terenie całego kraju a (...) R. L. z siedzibą w B. w dniu 2 stycznia 2012 r. zawarta została umowa współpracy, której celem było zapewnienie wysokiego poziomu kierowania przedsiębiorstwem, stworzenie odpowiednich mechanizmów motywacyjnych efektywnego zarządzania oraz przeprowadzenie zmian i usprawnień w przedsiębiorstwie (...). Do zadań (...) należało, m.in.: monitorowanie i organizacja pracy zatrudnionych w przedsiębiorstwie pracowników oraz osób świadczących usługi w oparciu o umowy cywilnoprawne, mające na celu racjonalne ich wykorzystanie przy wykonaniu zobowiązań ciążących na (...) R. L. prowadzący własną działalność gospodarczą od 2005 r. był właścicielem kilku busów, z których korzystała firma (...). Nie posiadał wymaganej licencji do wykonywania przewozów, odbywających się na podstawie licencji J. P.. Firma R. L. nigdy nie świadczyła zarobkowego przewozu osób.

Sąd I instancji ustalił, że w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 31 lipca 2014 r. (...) R. L. zawierał umowy zlecenia z osobami będącymi jednocześnie pracownikami (...). Wynagrodzenie z tytułu zawartych umów zlecenia zleceniobiorcom wypłacał płatnik (...) R. L., korzystając ze środków przelewanych przez firmę (...).

Sąd I instancji ustalił, że A. R. od 15 maja 2013 r. jest zatrudniony w (...) na podstawie umowy o pracę jako kierowca konduktor. Ubezpieczony jeździ busami i autobusami zgodnie z ustalonym rozkładem jazdy. W ramach swoich obowiązków, wynikających z zawartej umowy o pracę, zajmuje się obsługą codzienną pojazdu, podlegającą na sprawdzaniu jego stanu technicznego, utrzymaniu czystości pojazdu, bieżącej kontroli wymaganych dokumentów, codziennym myciu i sprzątnięciu po zakończeniu pracy. Faktycznie ubezpieczony pracował różną ilość godzin, w zależności od ustalonego grafiku. Kontrolę nad zachowaniem ustalonego przepisami czasu pracy kierowcy, sprawował zatrudniony w (...) planista M. S.. Poza kursami wynikającymi z harmonogramu, A. R. wykonywał również przewozy okazjonalne w ramach wynajmu. Zlecenie przewozów okazjonalnych otrzymywał w biurze firmy (...) od pracownika M. S. lub od innego pracownika biurowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że od samego początku zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...), A. R. otrzymywał polecenia służbowe od R. L., który działał w imieniu pracodawcy. Będąc pracownikiem (...) w okresie od 2 stycznia 2014 r. do 31 lipca 2014 r. zawierał co miesiąc z (...) R. L. umowy zlecenia o identycznej treści, zobowiązując się do wykonania zadań polegających na wykonaniu „prac wspomagających transport lądowy”. Charakter zatrudnienia ubezpieczonego w (...), zakres jego czynności oraz faktyczna wysokość otrzymywanego wynagrodzenia w stosunku do okresu sprzed zawierania tych umów, nie zmieniły się.

Sąd I instancji podniósł, że wynagrodzenie z tytułu zawartych umów zlecenia płatnik (...) R. L. wypłacał A. R. ze środków przekazywanych przez J. P., na podstawie wystawionych faktur. Przychody te wyniosły w styczniu 2014 r.

704,00 zł, w lutym 2014 r. 724,00 zł, w marcu 2014 r. 873,00 zł, w kwietniu 2014 r. 307,00 zł, w maju 2014 r. 1917,00 zł, w czerwcu 2014 r. 1874,00 zł, w lipcu 2014 r. 1432,00 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że w ramach umowy współpracy zawartej w J. P. R. L. był przełożonym wszystkich kierowców zatrudnionych w (...). Przed styczniem 2014 r. jak i po tej dacie obsługą codzienną pojazdów zajmowali się kierowcy zatrudnieni u J. P.. Grafiki ich pracy ustalał pracownik (...).

Umowy zlecenia z kierowcami R. L. zawierał na polecenie J. P., po ustaleniu z nim treści tych umów. Wszystkie swoje obowiązki kierowcy wykonywali w ramach ich normalnego czasu pracy. Kierowcy łącznie otrzymywali nadal takie samo wynagrodzenie, jak wcześniej. Jego wysokość była uzależniona od ilości godzin jazdy. Stworzono odrębne listy obecności dotyczące umowy o pracę umowy zlecenia. Po kontroli Inspekcji Pracy w lipcu i sierpnia 2014r. zaprzestano dalszego zawierania umów zlecenia.

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w trakcie postępowania wszczętego przez organ rentowy i w postępowaniu przed sądem oraz na podstawie zeznań ubezpieczonego A. R. oraz świadków R. L., A. N., M. S., P. O., T. D., K. D. oraz częściowo zeznania J. P.. Uznane za wiarygodne zeznania świadków A. N., M. S., P. O. i K. D. oraz ubezpieczonego A. R., pozwoliły na ustalenie rzeczywistego charakteru pracy ubezpieczonego w ramach umowy o pracę z (...) oraz okoliczności braku zmiany charakteru pracy ubezpieczonego po zawarciu umów zlecenia. Zeznania M. K. nie wniosły żadnych istotnych okoliczności do sprawy. Z uwagi na brak potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania J. P., jedynie w części w której wnioskodawca podał, że wynagrodzenia jakie płacił kierowcom przed zawarciem umów zlecenia były wyższe niż te, które im płacił po zawarciu tych umów, zaś po rozwiązaniu umów zlecenia znowu były wyższe niż w trakcie ich trwania.

Powołując się na treść art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1, art. 4 pkt 2a w zw. z art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1778) Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie podlega oddaleniu. Podniósł, przywołując również na orzecznictwo Sądu Najwyższego, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy. Przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą - jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. Umowa zlecenia zawarta z własnym pracownikiem podlega więc obowiązkowo ubezpieczeniu społecznemu tak jak umowa o pracę. Jeżeli została ona zawarta nie z własnym pracodawcą, a w ramach takiej umowy wykonywana jest praca na rzecz pracodawcy, z którym osoba wykonująca umowę zlecenia pozostaje w stosunku pracy, należy odprowadzić od niej składki na ubezpieczenia na takich samych zasadach jak w przypadku umowy o pracę. Status pracownika na gruncie prawa do ubezpieczeń społecznych wyznacza w istocie nie tylko podstawa nawiązania więzi prawnej między pracownikiem a pracodawcą, ale również fakt świadczenia pracy, rzeczywistego wykonywania obowiązków pracowniczych.

W ustalonym stanie faktycznym pracownicy (...) w ramach umów zlecenia zawartych z podmiotem zewnętrznym - faktycznie wykonywali pracę na rzecz swojego pracodawcy. Zleceniobiorcy wykonywali typowe czynności, wchodzące w zakres usług transportowych, to jest w zakres ich podstawowych obowiązków wykonywanych w ramach stosunku pracy. Odbiorcą tych świadczeń był ich pracodawca a nie zleceniodawca, skoro świadczenia te były wykonywane na rzecz klientów (...), z którym wiązał ich stosunek pracy, a rezultat ich pracy uzyskiwał pracodawca, a nie podmiot zewnętrzny. Zleceniobiorcy byli zobowiązani do wykonywania czynności zleczonych im przez pracodawcę. Również pracodawca ustalał grafik pracy i zabezpieczał pojazdy i narzędzia pracy niezbędne do świadczenia usług transportowych, jak sprzęt, materiały i narzędzia. W czasie trwania umowy zlecenia ubezpieczony wykonywał typowe czynności pracownicze, których odbiorcą był jego pracodawca, to jest (...), a nie zleceniodawca (...) R. L.. W konsekwencji, to pracodawca uzyskiwał rezultat pracy wykonywanej przez ubezpieczonego formalnie na rzecz zleceniodawcy. Ubezpieczony, jako pracownik (...), świadcząc pracę w ramach umów zlecenia zawartych z (...) R. L., w istocie wykonywał pracę na rzecz swojego pracodawcy (...). Z tych względów odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku. Orzeczenie o kosztach zostało oparte na art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, obowiązującego w dacie wniesienia odwołania).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 31 stycznia 2018 r. wywiódł wnioskodawca J. P.. Zaskarżając wyrok w całości skarżący zarzucił naruszenie:

I przepisu postępowania 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na przyjęciu, że umowy zawierane przez R. L. z pracownikami J. P. były umowami zlecenia podczas gdy z ustaleń pokontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy wynikało, że odpowiadały one treścią umowom o pracę i R. L. był zobowiązany do zawarcia tych umów w takiej formie, co powoduje, że J. P. nie jest płatnikiem składek wynikających z tych umów;

II naruszenie przepisu postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na nieuwzględnieniu ustaleń Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej zawartych w orzeczeniu wydanym w sprawie II W 696/14, wskazujących, że umowy zlecenia zawierane przez R. L. były faktycznie umowami o pracę, co wyklucza obowiązek J. P. opłacania składek w wysokości obejmującej te umowy;

III naruszenie przepisu postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na odmowie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom J. P. w zakresie tego, że w okresie od stycznia do lipca 2014 r. R. L. wykonywał na jego rzecz usługi w zakresie obsługi pojazdów, w większym zakresie niż przed styczniem 2014 r., podczas gdy sam R. L. wskazywał na rozszerzenie jego obowiązków w tym okresie, wskazują to kwoty rozliczeń między J. P. a R. L. i zbiegało się to w czasie z korzystaniem przez R. L. z warsztatu i myjni na bazie (...) B., należących wtedy do masy upadłości tego przedsiębiorstwa, które to dopiero w lipcu 2014 r. przejął J. P.;

IV naruszenie przepisu postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na bezzasadnym przyjęciu, że kwoty wypłacane przez J. P. na rzecz (...) R. L. w okresie od stycznia 2014 do lipca 2014 r. były przeznaczane na wypłaty dla jego pracowników i nie obejmowały rozliczenia za działania R. L. w zakresie zleconej obsługi pojazdów (...) tj. mycia, naprawy, serwisu, gdy z zeznań R. L. wynika, że w tym okresie przejął więcej obowiązków, a ze złożonych kopii faktur z 2013 roku wynika, że tego typu czynności były wykonywane, tyle że wcześniej przez inne podmioty zewnętrzne;

V naruszenie przepisu postępowania - art. 233 § 1 kpc - poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu za wiarygodne zeznań R. L. w zakresie w jakim wskazywał, że zawarł umowy zlecenia na polecenie J. P. w sytuacji, gdy żaden inny dowód tego nie potwierdza, jest stanowczo od początku kwestionowane przez J. P., a taka wersja przedstawiana przez R. L. ma na celu ochronę jego interesów;

VI błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na ustaleniu, że wynagrodzenia z tytułu umowy zlecenia R. L. wypłacał ze środków przelewanych mu przez firmę (...), gdy z zeznań A. N. wynika, że były one wypłacane gotówką z kasy (...), a z analizy wyciągów bankowych (...) nie wynika, aby środki przelewane przez J. P. były wykorzystywane na wypłatę wynagrodzeń dla zleceniobiorców;

VII błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przypisaniu J. P. uzyskiwania korzyści z pracy jego pracowników wykonywanej w ramach umów zlecenia zawartych z R. L. w sytuacji, gdy wynagrodzenia, których obliczaniem wysokości zajmował się R. L., były wypłacane z kasy (...) J. P., a nie ze środków przekazywanych R. L. przelewami, które stanowiły rozliczenie za czynności zlecone do wykonania R. L., co wyklucza istnienie tzw. "trójkąta umów" będącego podstawą do przyjęcia wyjątku z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej,

VIII błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na ustaleniu, że bezpośredni nadzór i kontrolę nad organizacją pracy, jak i czasem realizacji usług, sprawował pracodawca tj. J. P., gdy z zeznań wszystkich

świadców jednoznacznie wynika, że to R. L. był głównym, bezpośrednim zarządzającym przedsiębiorstwem (...) w B., z pełnym zakresem uprawnień i był uznawany przez pracowników za "szefa".

Wskazując powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i uchylenie zaskarżonej decyzji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie go Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. domagał się oddalenia apelacji oraz zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Podniósł, że apelacja jest niezasadna stanowiąc jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego, który wydał trafne rozstrzygnięcie, znajdujące uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawnych. Przedmiotem umów zlecenia zawieranych pomiędzy pracownikami zatrudnionymi w (...) oraz firmą(...) R. L. było świadczenie usług transportowych w ramach faktycznej pracy w (...). Czynności wykonywane przez kierowców niczym nie różniły się od czynności wykonywanych przez nich dotychczas w czasie pracy, w ramach stosunku pracy. Zeznania R. L. uznane przez Sąd Okręgowy za wiarygodne korelowały z zeznaniami świadków i ubezpieczonego. Całość materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że to pracodawca uzyskiwał rezultat pracy wykonywanej przez ubezpieczonego formalnie na rzecz zleceniodawcy. Sam ubezpieczony był przekonany, że wykonuje pracę na rzecz(...). Okoliczności te dowodzą, że płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne, jest pracodawca, bowiem jego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy zawartej z osobą trzecią. Pogląd ten jest również prezentowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest nieuzasadniona i z tego powodu podlega oddaleniu.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba powtarzania ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998/3/104 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000/4/143, z dnia 9 lipca 2009 r., II UK 374/08 teza 2 - LEX nr 533104).

Chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który wyraża zasadę, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Określone w tym przepisie granice swobodnej oceny dowodów może naruszać tylko dowolna ocena zebranego materiału, brak wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów lub ich ocena sprzeczna z zasadami logicznego powiązania wniosków z ustalonym stanem faktycznym lub doświadczeniem życiowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 1999 r., II UKN 459/98 – OSNAPiUS 2000/6/252; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – OSNAPiUS 2000/19/732; z dnia 10 listopada 1999 r., I PKN 361/99 – OSNAPiUS 2001/7/216 oraz z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00 – LEX nr 55167). Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania przyjętych wniosków z zebrany materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 – LEX nr 56906; z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 137/04).

Przeprowadzoną przez Sąd I instancji ocenę dowodów należy uznać za prawidłową, w pełni odpowiadającą kryteriom określonym w art. 233 § 1 k.p.c. Apelant nie wykazał uchybień w rozumowaniu Sądu Okręgowego, pozwalających na stwierdzenie, że dokonana ocena dowodów nie odpowiada powyższym kryteriom.

Analiza motywów zaskarżonego wyroku nie potwierdza zarzutu naruszenia powołanego wyżej przepisu. Istota sprawy sprowadzała się do zbadania czy zainteresowany A. R., wykonując czynności określone w zawieranych w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 31 lipca 2014 r. umowach zlecenia, był pracownikiem w rozumieniu art. 8 ust. 2a cyt. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych a tym samym czy jego pracodawca jest płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodu uzyskanego w ramach stosunku pracy jak i umowy zlecenia zawartej z firmą (...)R. L..

W ocenie apelanta przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażało się w przyjęciu, że umowy zawierane przez R. L. z pracownikami J. P. były umowami zlecenia, nie umowami o pracę wbrew ustaleniom pokontrolnym Państwowej Inspekcji Pracy. O naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. świadczy również nieuwzględnienie orzeczenia Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej zapadłego w sprawie II W 696/14, w wyniku ustaleń, że zawierane przez R. L. umowy były faktycznie umowami o pracę. Zawarcie umów w takiej formie powoduje, zdaniem apelanta, nie jest on płatnikiem składek wynikających z tych umów.

Zarzut ten jest całkowicie bezzasadny. Wskazane orzeczenie Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej oraz ustalenia pokontrolne Państwowej Inspekcji Pracy stwierdzające, iż zawierane umowy zlecenia odpowiadają treścią umowom o pracę, nie pozostają w sprzeczności z ustaleniami Sądu Okręgowego. Wymierzenie obwinionemu R. L. kary grzywny za wykroczenia, m.in. za zawarcie z A. R. cywilnoprawnej umowy zlecenia w warunkach, w których powinna być zawarta umowa o pracę, nie determinuje uznania że obwiniony, jest płatnikiem składek zainteresowanego. Przesłanka ta nie była badana przez Sąd Rejonowy w postępowaniu o wykroczenia. Jej istnienie ustala sąd w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Ponadto, zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. w postępowaniu cywilnym sąd wiąże jedynie ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa. Wyrok nakazowy w sprawie o wykroczenie takim orzeczeniem nie jest.

Podnoszona przez apelującego okoliczność, iż w okresie od stycznia do lipca 2014 r. R. L. wykonywał na rzecz wnioskodawcy usługi w zakresie obsługi pojazdów, w większym zakresie niż przed styczniem 2014 r., co zbiegało się w czasie z korzystaniem przez R. L. z warsztatu i myjni w bazie (...) B., nie miało znaczenia dla wyjaśnienia, która z firm jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne zainteresowanego. Istotne jest, że A. R. nie wykonywał w ramach umowy zlecenia na rzecz (...)R. L. dodatkowych, objętych tą umową, czynności, związanych z obsługą i myciem pojazdów. Z zeznań samego zainteresowanego oraz świadków A. N., M. S. i K. D. wynika, że w spornym okresie zakres obowiązków pracowniczych A. R. nie zmienił się. Nadal zajmował się obsługą codzienną pojazdu, podlegającą na sprawdzaniu jego stanu technicznego, utrzymaniu jego czystości oraz codziennym myciu i sprzątnięciu po zakończeniu pracy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że dokumentacja złożona do akt sprawy w dniu 17 stycznia 2018 r., dotycząca operacji z rachunku bankowego, z którego wynika, że na konto R. L. J. P. dokonywał przelewów wskazanych tam kwot, wskazuje, z uwagi na ich wysokość, iż były to kwoty na wynagrodzenia z tytułu spornych umów zlecenia. Wynagrodzenia te były wypłacane kierowcom, również zainteresowanemu, w gotówce przez pracownika biurowego (...)A. N., która potwierdziła, że wynagrodzenia z tytułu zleceń zawartych z kierowcami były wypłacane ze środków firmy (...), a łączna kwota wynagrodzenia z umowy o pracę i z umów zlecenia nie różniła się od kwoty wynagrodzenia jakie kierowcy otrzymywali przed zawarciem umów zlecenia. Sąd I instancji prawidłowo odmówił więc wiarygodności zeznaniom J. P., w zakresie w którym wskazał, że przelewy te wynikały wyłącznie z tytułu łączącej go z R. L. umowy o współpracy, a przekazywane środki miały inne przeznaczenie. Na podkreślenie zasługuje również okoliczność, że wnioskodawca nie potrafił wyjaśnić dlaczego po zakończeniu zawierania z kierowcami umów zlecenia ich wynagrodzenia uległy znacznemu zwiększeniu.

Zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów poprzez uznanie za wiarygodne zeznań R. L. w zakresie w jakim wskazywał, że zawarł umowy zlecenia na polecenie J. P., również należy uznać za bezzasadny. Jak prawidłowo uznał Sąd Okręgowy R. L., w przeciwieństwie do wnioskodawcy, nie miał żadnego interesu w zawieraniu takich umów.

Dokonywanie wypłat wynagrodzeń kierowcom na podstawie zawartych umów zlecenia przez pracownika wnioskodawcy A. N. było uzasadnione organizacją obu firm. Zauważyć należy, że firma (...) nie dysponowała własnym biurem. Dwie listy wynagrodzeń, dotyczące umów o pracę i umów zlecenia, były prowadzone przez pracownika(...). Świadek K. D. formalnie zatrudniona jako pracownik biurowy w (...), faktycznie świadczyła pracę na rzecz (...)w biurze tej firmy.

Zarzut nieprawidłowego ustalenia przez Sąd Okręgowy, że bezpośredni nadzór i kontrolę nad organizacją pracy, jak i czasem realizacji usług, sprawował pracodawca J. P., należy uznać za bezzasadny. R. L., jak wynika z całokształtu materiału dowodowego, w tym zgodnych zeznań świadków, zarządzał firmą, działając w imieniu J. P. i wypełniając jego polecenia służbowe. Umowy zlecenia z kierowcami R. L. zawierał na polecenie J. P., po wcześniejszym ustaleniu z nim ich treści. Świadek K. D. ubiegając się o pracę na stanowisku pracownika biurowego (...), formalnie została zatrudniona na podstawie umowy zlecenia przez firmę (...). Faktycznie świadczyła pracę na rzecz (...), w biurze firmy. Rozmowę kwalifikacyjną przeprowadzali R. L. i J. P.. Polecenia wydawał jej R. L.. Od września 2014 r. została zatrudniona przez firmę (...) na podstawie umowy o pracę.

Przepis art. 8 ust 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy o wykonywanie pracy na podstawie umowy zlecenia przez osobę, która umowę taką zawarła z podmiotem trzecim, jednakże w ramach umowy zlecenia wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Kluczową zatem przesłanką decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z danym pracodawcą, jednocześnie świadczy na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, zawartej z nim lub inną osobą. Sytuacja taka, jak prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, powołując się również na orzecznictwo Sądu Najwyższego, miała miejsce w niniejszej sprawie. Pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy agencyjnej, umowy o dzieło, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług zawartej z osobą trzecią, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu tej umowy. Podstawowym skutkiem uznania osoby wskazanej w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych za pracownika, jest objęcie jej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnymi, rentowymi, chorobowymi i wypadkowymi tak, jak pracownika (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy.). W związku z tym osoba ta podlega obowiązkowi zgłoszenia do wymienionych ubezpieczeń społecznych. Obowiązek ten obciąża płatnika składek (art. 36 ust. 1 i 2 ustawy). ( por. uchwała SN z dnia 2 września 2009 r. II UZP 6/09 Lex nr 514221, wyrok SN z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 259/09, Lex nr 585727)

Z prawidłowej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy, w szczególności z zeznań świadków i zainteresowanego, wynika jednoznacznie, iż obowiązki kierowcy, które A. R. wykonywał po zawarciu umów zlecenia były identyczne jak czynności pracownicze, które na nim ciążyły przed podpisaniem przedmiotowych umów.

W świetle całokształtu materiału dowodowego nie jest więc trafne stanowisko apelanta, wedle którego zainteresowany nie wykonywał pracy na rzecz wnioskodawcy ale na rzecz (...) R. L.. Przedmiotem umów zlecenia zawieranych pomiędzy pracownikami zatrudnionymi w (...)oraz firmą (...) było świadczenie usług transportowych w ramach faktycznej pracy w (...). Za stanowiskiem tym przemawia okoliczność wykonywania przez kierowców czynności niczym nie różniących się od czynności wykonywanych w ramach istniejącego wcześniej stosunku pracy. Usługi świadczone były przy wykorzystaniu bazy transportowej, sprzętu, pojazdów, wyposażenia, pomieszczeń oraz narzędzi pracy pracodawcy, który uzyskiwał rezultat pracy wykonywanej przez zainteresowanego. Korzystanie przez kierowców również z busów należących do R. L., i wypełnianie jego poleceń było spowodowane brakiem licencji na wykonywanie transportu oraz zawartej między firmami umowy o współpracę. Jedynie firma wnioskodawcy posiadała biuro, niezbędne do zapewnienia obsługi technicznej i administracyjnej usług transportowych. W istocie to wnioskodawca sprawował nadzór i kontrolę, nad zatrudnionymi kierowcami. Zatrudnieni przez niego pracownicy wyznaczali czas

i miejsce realizacji usług. Firma (...) wypłacała również wynagrodzenie za usługi wykonywane w ramach umowy zlecenia.

Zarzuty apelacji okazały się więc chybione. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że zainteresowany A. R., jako pracownik (...), świadcząc pracę w ramach umów zlecenia zawartych z (...)R. L., w istocie wykonywał pracę na rzecz swojego pracodawcy.

Zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1, § 3 i § 4 k.p.c. w związku z art. 391 §1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz.265).